



Sygn. akt I CSK 349/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 marca 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Kazimierz Zawada (przewodniczący)
SSN Paweł Grzegorzcyk (sprawozdawca)
SSN Wojciech Katner

w sprawie z powództwa I. S.A. z siedzibą w B.
przeciwko Przedsiębiorstwu Państwowemu P. w W.
o zapłatę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 23 marca 2018 r.,
skargi kasacyjnej strony pozwanej
od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 7 grudnia 2016 r., sygn. akt I ACa (...),

**oddala skargę kasacyjną i zasądza od pozwanego na rzecz
powódki 5400 (pięć tysięcy czterysta 00/100) złotych tytułem
kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

I. S.A. w B. wytoczyła powództwo o zasądzenie solidarnie od Przedsiębiorstwa Państwowego „P.” (PP P.) w W. oraz A. Sp. z o.o. (A.) w W. kwoty 267 984,85 zł z ustawowymi odsetkami.

Wyrokiem częściowym z dnia 14 stycznia 2014 r. Sąd Okręgowy oddalił powództwo w stosunku do PP P. Na skutek apelacji powódki wyrokiem z dnia 26 listopada 2014 r. Sąd Apelacyjny w (...) uchylił wyrok częściowy i przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu w W. do ponownego rozpoznania w stosunku do PP P.

Po ponownym rozpoznaniu sprawy, wyrokiem z dnia 24 lipca 2015 r. – zaocznym w stosunku do A. – Sąd Okręgowy w W. zasądził solidarnie od pozwanych na rzecz powódki kwotę 267 984,85 zł z ustawowymi odsetkami, stosownie do kwot i terminów wskazanych w wyroku.

Sąd ustalił, że A. była generalnym wykonawcą inwestycji polegającej na budowie hotelu w P. w W., realizowanej na podstawie umowy nr (...) zawartej dnia 15 września 2011 r. z PP P. jako zamawiającym. W dniu 2 kwietnia 2012 r. między PP P., A. jako generalnym wykonawcą i powódką jako podwykonawcą została zawarta umowa zlecenia „(...) na dostawę i montaż konstrukcji stalowej według zapisów określonych w protokole z negocjacji z dnia 23 marca 2012 r. ze wszystkimi wymienionymi w nim dokumentami i załącznikami na warunkach określonych w ofercie, protokole negocjacji i Ogólnych Warunkach Umowy” (umowa podwykonawcza) za cenę ryczałtową w wysokości 2 614 486,54 zł netto.

Zgodnie z umową powódka była zobowiązana dostarczyć A. w ciągu 10 dni roboczych od dnia udzielenia zlecenia nieodwołalnego, bezwarunkowego i płatnego na pierwsze żądanie zabezpieczenia należytego wykonania umowy według art. 26 Ogólnych Warunków Kontraktu (OWK). Wysokość zabezpieczenia wynosiła 10 % sumy zlecenia. W przypadku niezłożenia lub nieterminowego złożenia gwarancji, A. była uprawniona do zatrzymania płatności do momentu, gdy osiągną one kwotę gwarancji.

Pismem z dnia 12 kwietnia 2012 r. powódka poinformowała A., że nie jest w stanie uzyskać gwarancji zgodnie z wzorem przewidzianym w OWK i zaproponowała inną formułę gwarancji. Formuła ta została zaakceptowana przez A., jednak następnie A. poinformowała powódkę, że na skutek pomyłki został zaakceptowany błędny wzór gwarancji i gwarancja ta nie będzie honorowana. W odpowiedzi powódka wskazała, że gwarancja została już wystawiona i konieczne jest jej anulowanie. Ostatecznie gwarancja została wystawiona w dniu 27 września 2012 r. i dostarczona A. w dniu 4 października 2012 r.

W dniach 19 czerwca 2012 r. i 31 lipca 2012 r. powódka wystawiła na rzecz A. faktury VAT w kwotach – odpowiednio – 257 265,47 zł i 1 189 852,82 zł. W dniu 13 marca 2013 r. sporządzono przy udziale przedstawicieli powódki i A. protokół, w którym stwierdzono bezusterkowe wykonanie konstrukcji stalowej z powłokami. W dniu 26 marca 2013 r. powódka wystawiła na rzecz A. kolejną fakturę na kwotę 160 790,93 zł.

Pismami datowanymi na dzień 7 maja 2013 r. powódka wezwała A. oraz PP P. do zapłaty kwoty 422 239,56 zł wynikającej z niezapłaconych faktur. Mimo wezwania, A. nie zapłaciła powódce zatrzymanej kwoty 267 984,85 zł. Następnie, w dniu 26 czerwca 2013 r. w obecności przedstawicieli powódki, A. i PP P. dokonano inwentaryzacji prac wykonanych przez powódkę i stwierdzono wykonanie całego zakresu konstrukcji stalowej i powłok zabezpieczających.

Oceniając stan faktyczny, Sąd przyjął, że powódka wywodziła roszczenie z umowy podwykonawczej. Zawierając tę umowę, powódka, zgodnie art. 647¹ k.c., pozostawała w stosunku prawnym także wobec inwestora. Wysokość wynagrodzenia ustalona w tej umowie wynosiła 2 614 486,54 zł netto. Tę samą kwotę wskazano jako ostateczną cenę w protokole negocjacji z podwykonawcami. Kwota ta stanowiła zatem należne powódce wynagrodzenie za dostawę i montaż konstrukcji stalowej. Jej zapłaty powódka mogła żądać solidarnie od generalnego wykonawcy i inwestora (art. 647¹ § 5 k.c.).

Nawiązując do oceny prawnej przedstawionej przez Sąd Apelacyjny w wyroku kasatoryjnym z dnia 26 listopada 2014 r., Sąd uznał, że ziściły się warunki uzasadniające zwolnienie kwot zatrzymanych przez A. Nie uwzględnił przy

tym zarzutu PP P. dotyczącego umorzenia należności powódki na skutek potrącenia zgodnie z pkt 10.3. OWK. Pozwany nie wskazał bowiem, jaka konkretnie wierzytelność, z jakiego tytułu, i w jakiej wysokości miałyby podlegać potrąceniu z należnością powódki.

Na skutek apelacji pozwanego, wyrokiem z dnia 7 grudnia 2016 r. Sąd Apelacyjny w W. oddalił apelację w całości.

Sąd wskazał, że w świetle art. 386 § 6 k.p.c. jest on związany oceną prawną przedstawioną przez Sąd Apelacyjny w (...) w uzasadnieniu wyroku kasatoryjnego z dnia 26 listopada 2014 r. W wyroku tym Sąd Apelacyjny zinterpretował umowę podwykonawczą i przesądził, że dochodzona kwota stanowi część należnego podwykonawcy wynagrodzenia, za którego zapłatę inwestor zgodnie z art. 647¹ § 5 k.c. ponosi z wykonawcą solidarną odpowiedzialność. Podniósł, że z analizy powołanej umowy nie wynikało, aby zastosowano w niej kaucję gwarancyjną. Brak było zatem podstaw do uznania, że część wynagrodzenia przeznaczonego na zabezpieczenie roszczeń głównego wykonawcy wobec powódki, która mogła zostać zatrzymana zgodnie z pkt 10.1 umowy podwykonawczej, zmieniała swój charakter prawny w ten sposób, że przestała stanowić część wynagrodzenia za wykonanie umowy przez powódkę. Sąd podkreślił, że w celu zabezpieczenia roszczeń związanych z wykonaniem umowy powódka została zobowiązana tylko i wyłącznie do złożenia gwarancji bankowej albo ubezpieczeniowej. Kaucja nie została zastrzeżona w umowie, toteż główny wykonawca nie mógł domagać się jej wpłacenia, a tym bardziej nie został upoważniony do składania oświadczeń o potrąceniu części wynagrodzenia na poczet uzupełnienia kaucji. W wyroku kasatoryjnym stwierdzono także, że celem zatrzymania przez głównego wykonawcę wynagrodzenia było zabezpieczenie, zastosowanym instrumentem zabezpieczenia nie była jednak kaucja, lecz uprawnienie do powstrzymania się przez głównego wykonawcę z zapłatą części wynagrodzenia należnego powódce.

Rozpoznając sprawę ponownie, Sąd Apelacyjny podzielił tę ocenę. Zdaniem Sądu podnoszone przez skarżącego zarzuty zmierzały przede wszystkim do wzruszenia stanowiska wyrażonego w uprzednim wyroku Sądu Apelacyjnego, a w szczególności wiążącej dla sądów obu instancji wykładni umowy

podwykonawczej. Zarzucając Sądowi Okręgowemu nieprawidłowe ustalenie, że dochodzona przez stronę powodową kwota stanowi zaległe wynagrodzenie za wykonane roboty budowlane, a nie roszczenie o zwrot kaucji gwarancyjnej, i w konsekwencji bezzasadne uznanie, iż w przedmiotowej sprawie nie doszło do potrącenia wynagrodzenia należnego powódce na poczet kaucji gwarancyjnej, skarżący pominął, że kwestia ta została już przesądzona przez Sąd Apelacyjny przy poprzednim rozpoznaniu sprawy.

Idąc tym torem, Sąd uznał odpowiedzialność inwestora za zapłatę wynagrodzenia powódce jako podwykonawcy, odrzucając zarazem jako niezasadny zarzut naruszenia art. 647¹ § 5 k.c. Podzielił wprowadzone poglądy, że przepis ten należy interpretować wąsko, uznał jednak argument ten za chybiony w okolicznościach sprawy. Dochodzona kwota nie stanowiła bowiem kaucji gwarancyjnej, lecz wynagrodzenie za wykonane roboty budowlane, za zapłatę którego zgodnie z art. 647¹ § 5 k.c. solidarną odpowiedzialność ponoszą inwestor i wykonawca.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego nie można było także zgodzić się z zarzutem naruszenia art. 498 k.c. Z materiału sprawy nie wynikało, jakoby pozwany złożył skutecznie oświadczenie o potrąceniu. Bezsporne było, że inwestycja została zakończona, a prace dokonane przez stronę powodową, jako podwykonawcę, zostały przyjęte przez inwestora bez żadnych zastrzeżeń, nie zgłaszano także wobec strony powodowej jakiegokolwiek roszczeń dotyczących jakości wykonanych prac.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego złożył pozwany PP P. zaskarżając go w całości i zarzucając naruszenie art. 647¹ § 5 k.c., art. 498 k.c., art. 499 k.c. oraz art. 65 § 2 k.c. Wniósł o uchylenie i zmianę zaskarżonego wyroku przez zmianę wyroku Sądu Okręgowego w W. z dnia 24 lipca 2015 r. i oddalenie powództwa wobec skarżącego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zarzucając naruszenie przepisów prawa materialnego powołanych w *petitum* skargi skarżący zmierzał do wykazania, że Sąd Apelacyjny błędnie ocenił charakter dochodzonej kwoty, uznawszy, że jest to część należnego powódce wynagrodzenia

za roboty budowlane. W ocenie skarżącego wierzytelność powódki z tytułu wynagrodzenia uległa w tym zakresie umorzeniu na skutek potrącenia jej na poczet kaucji gwarancyjnej, powództwo opiewa zaś w istocie na roszczenie z tytułu zwrotu tej kaucji, co wykracza poza zakres przedmiotowy solidarnej odpowiedzialności pozwanej jako inwestora (art. 647¹ § 5 k.c.). Skarżący zwrócił również uwagę, że Sąd Apelacyjny nieprawidłowo pominął przy wykładni oświadczeń woli stron postanowienia OWK, a w szczególności art. 10.3, będący podstawą dokonanych potrąceń.

Umowa kaucji nie jest unormowana w sposób kompleksowy. Jej fragmentaryczna regulacja jest zawarta w art. 102 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe (jedn. tekst: Dz. U. z 2017 r., poz. 1876 ze zm.), według którego w celu zabezpieczenia wierzytelności banku dłużnik lub osoba trzecia może przenieść określoną kwotę w złotych lub w innej walucie wymienialnej na własność banku, bank zaś nie ma obowiązku zwrotu części kwoty przyjętej na własność, równej niespłaconej sumie zadłużenia wobec banku, odsetek i prowizji oraz innych kosztów poniesionych przez bank w związku z odzyskaniem wierzytelności (por. również art. 147 i n. ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r. - Prawo zamówień publicznych, jedn. tekst: Dz. U. z 2017 r., poz. 1579 ze zm. i art. 5 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 2 kwietnia 2004 r. o niektórych zabezpieczeniach finansowych, jedn. tekst: Dz. U. z 2016 r., poz. 891). W piśmiennictwie umowę kaucji uznaje się za umowę realną, na podstawie której dłużnik przenosi na własność wierzyciela pieniądze lub inne rzeczy zamienne celem zabezpieczenia ewentualnych roszczeń, jakie mogą powstać z istniejącego między nimi stosunku prawnego. Realny i zabezpieczający charakter umowy kaucji akcentuje się również w judykaturze (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 19 stycznia 2011 r., V CSK 204/10, niepubl., i z dnia 25 maja 2016 r., V CSK 481/15, niepubl.).

Posłużenie się przez strony w umowie pojęciami „kaucja gwarancyjna”, „kaucja na zabezpieczenie”, „kaucja z tytułu dobrego wykonania umowy” itp. nie przesądza, że w okolicznościach sprawy doszło do zawarcia umowy kaucji we wspomnianym znaczeniu. Zbliżone funkcje do kaucji może bowiem realizować regulacja umowna odraczająca termin zapłaty części wynagrodzenia. W razie powstania po stronie zamawiającego wierzytelności związanej z nienależytym

wykonaniem umowy, wierzytelność ta może podlegać kompensacie z wierzytelnością wykonawcy z tytułu wynagrodzenia. Na możliwość ustanowienia tego rodzaju zabezpieczenia zwraca się uwagę zarówno w piśmiennictwie, jak i w orzecznictwie (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 2015 r., V CSK 124/15, niepubl., i z dnia 11 marca 2016 r., I CSK 137/15, niepubl., oraz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 lutego 2007 r., I CSK 403/06, niepubl.).

Dystynkcja ta ma istotne znaczenie z punktu widzenia przyjętej w art. 647¹ § 5 k.p.c. solidarnej odpowiedzialności inwestora oraz zawierającego umowę z podwykonawcą za zapłatę wynagrodzenia za roboty wykonane przez podwykonawcę. Odroczenie terminu zapłaty wynagrodzenia, w przeciwieństwie do wygaśnięcia wierzytelności o zapłatę wynagrodzenia na skutek potrącenia z wierzytelnością wzajemną zamawiającego, nie uchyla bowiem przewidzianej w tym przepisie odpowiedzialności.

W świetle utrwalonego poglądu, ocena, jakiego rodzaju zabezpieczenie strony uzgodniły posługując się pojęciem „kaucja”, powinna być dokonywana *in casu* i wymaga dokonania wykładni oświadczeń woli, uwzględniającej całokształt postanowień umownych (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 17 grudnia 2015 r., I CSK 1005/14, niepubl., i z dnia 10 listopada 2016 r., IV CSK 78/16, niepubl.).

W niniejszej sprawie w protokole negocjacji, stanowiącym część składową umowy, strony ustaliły, że tytułem zabezpieczenia roszczeń A., jako głównego wykonawcy, pozwana, jako podwykonawca, dostarczy w terminie 10 dni roboczych zabezpieczenie należytego wykonania umowy, według wzoru określonego w OWK, w wysokości 10% sumy zlecenia (pkt 10.1.1.). W razie niezłożenia lub nieterminowego złożenia gwarancji należytego wykonania umowy A. przysługiwało prawo zatrzymywania płatności do momentu, gdy osiągną one kwotę gwarancji; wykluczono przy tym zobowiązanie A. do wpłaty zatrzymanej kwoty na oprocentowany rachunek (pkt 10.2.). Jednocześnie A. była uprawniona do zatrzymywania tytułem zabezpieczenia roszczeń z tytułu rękojmi i gwarancji z każdej faktury kwoty 5% wartości faktury, przy czym zwolnienie tej kwoty miało nastąpić po dokonaniu odbioru prac przez inwestora i zaakceptowaniu faktury końcowej, nie wcześniej jednak niż z chwilą otrzymania gwarancji bankowej (pkt

10.1.2). Wzór gwarancji należytego wykonania umowy oraz gwarancji jakości był określony w art. 26 OWK.

Za prawidłowe należało uznać na tym tle stanowisko Sądów *meriti*, że z przywołanych postanowień nie wynikało, aby strony uzgodniły jako sposób zabezpieczenia kaucję rozumianą jako odrębna, choć akcesoryjna umowa, stanowiąca dla A. źródło roszczenia o zapłatę kwoty kaucji i odpowiadającego mu długu po stronie powódki jako podwykonawcy. Zgodnie z pkt 10.1.1 w związku z pkt 10.2 protokołu negocjacji zabezpieczenie należytego wykonania umowy miało zostać udzielone w postaci nieodwołanej, bezwarunkowej i płatnej na pierwsze żądanie gwarancji bankowej, przy czym w razie niezłożenia tego zabezpieczenia w terminie, A. była uprawniona wstrzymać zapłatę wynagrodzenia do wysokości oczekiwanej gwarancji. Powódka nie była zatem zobowiązana do zapłaty na rzecz A. określonej kwoty kaucji, lecz do uzyskania gwarancji bankowej zgodnie z wzorem zawartym w art. 26 OWK.

Nie można było tym samym przyjąć, jak twierdził skarżący, że doszło do umorzenia wierzytelności powódki z tytułu wynagrodzenia na skutek potrącenia z należnością A. z tytułu kaucji. Warunkiem takiego umorzenia, także w drodze umownej kompensacji, jest istnienie wzajemnych wierzytelności (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 października 2007 r., III CSK 106/07, niepubl.), podczas gdy powołane postanowienia umowne nie kreowały po stronie A. wierzytelności o zapłatę kaucji. Pozwalały natomiast, w celu wzmocnienia sytuacji A., na odroczenie płatności wynagrodzenia na zasadach określonych w umowie. Nie powodowało to jednak wygaśnięcia roszczenia o wynagrodzenie, względnie przekształcenia należnego wynagrodzenia w świadczenie należne na innej podstawie.

Do odmiennego wniosku nie prowadził powoływany przez skarżącego art. 10.3 OWK, na którego pominięciu skarżący oparł zarzut naruszenia art. 65 § 2 k.c. W pierwszej kolejności należało zauważyć, że w świetle pkt 1.0 protokołu negocjacji, określając części składowe umowy, strony ustaliły, iż protokół negocjacji ma pierwszeństwo przed postanowieniami OWK (por. też pkt 1.2 protokołu negocjacji). Priorytet ten potwierdzono w postanowieniach wstępnych OWK, w których

wskazano, że protokół negocjacji zawiera warunki szczegółowe wobec OWK. W związku z tym, jakkolwiek zbyt daleko zmierzało twierdzenie Sądu Apelacyjnego, że treść OWK nie ma wpływu na wykładnię umowy podwykonawczej, Sąd prawidłowo przyjął, że uzgodnienia zawarte w protokole negocjacji modyfikowały i doprecyzowywały postanowienia OWK.

Zgodnie z art. 5.2 i 5.3 OWK w sytuacji, w której zleceniobiorca spóźniał się z przekazaniem zabezpieczenia wykonania umowy, zleceniodawca miał prawo dokonać potrąceń z płatności tytułem zabezpieczenia do momentu, gdy potrącone kwoty osiągną kwotę zabezpieczenia wykonania umowy. Eksponowany w skardze kasacyjnej art. 10.3 OWK stanowił natomiast, że do czasu odbioru z każdej faktury potrącona zostaje kaucja na pokrycie roszczeń, której wysokość zostaje ustalona jako stawka procentowa w protokole negocjacji. Dodatkowo, art. 10.4 OWK uprawniał zleceniodawcę do zatrzymania procentu sumy faktury końcowej, co zostało określone jako „kaucja gwarancyjna”.

Określenie relacji przytoczonych postanowień OWK do protokołu negocjacji było utrudnione z powodu stosowania przez strony rozbieżnej i nieprecyzyjnej terminologii. W art. 10 OWK mowa była o dwojakiego rodzaju kaucji – „na pokrycie roszczeń” oraz „gwarancyjnej”, podczas gdy w pkt 10 protokołu negocjacji nie posłużono się w ogóle określeniem „kaucja”, lecz „zabezpieczenie należytego wykonania umowy” oraz „zabezpieczenie roszczeń z tytułu udzielonej rękojmi i gwarancji”. Zestawienie tych postanowień prowadziło jednak do wniosku, że obowiązek podwykonawcy do zapewnienia zabezpieczenia należytego wykonania umowy, wzmocniony uprawnieniem głównego wykonawcy do zatrzymania, w razie opóźnienia, płatności do momentu osiągnięcia sumy zabezpieczenia, stanowił funkcjonalny odpowiednik potrąceń tytułem kaucji „na pokrycie roszczeń”, o której stanowił art. 10.3 OWK. Pozwany nie wykazał, jaki cel miałyby pełnić zastrzeżenie kaucji „na pokrycie roszczeń”, obok przewidzianego w pkt 10.1.1 protokołu negocjacji zabezpieczenia należytego wykonania umowy i regulowanego w pkt 10.1.2 protokołu negocjacji zabezpieczenia roszczeń z tytułu udzielonej rękojmi i gwarancji. Uwzględniając ustalony przez strony priorytet dokumentów umownych należało zatem uznać, że miarodajna do określenia kształtu relacji stron była treść protokołu negocjacji i przewidziany w niej sposób

zabezpieczenia należytego wykonania umowy, nie zaś pkt 10.3 OWK, posługujący się terminem „kaucja”.

Nawet jednak gdyby sięgnąć do pkt 10.3 OWK, sformułowanie o potrącaniu z każdej faktury częściowej kaucji na pokrycie roszczeń, interpretowane w powiązaniu z protokołem negocjacji, nie dawało podstaw do przyjęcia, że strony wykreowały odrębny od umowy głównej stosunek prawny o zabezpieczającym charakterze, stanowiący źródło wierzytelności pieniężnej A. wobec powódki, z jednoczesnym ustaleniem, że wierzytelność ta podlegać będzie rozliczeniu z wierzytelnością powódki z tytułu wynagrodzenia, a uzyskana z tego tytułu wartość służyć będzie zabezpieczeniu roszczeń A. wobec powódki. Pozwana, poza sformułowaniem własnej wersji interpretacyjnej spornych postanowień, nie wskazała żadnych argumentów, które mogłyby przemawiać za tym, że zgodny zamiar stron (art. 65 § 2 k.c.) wskazywał na nadanie ich relacji takiego właśnie kształtu.

Fakt posłużenia się w treści OWK pojęciem „kaucja” oraz „potrącenie”, nie przesądzał o takiej intencji, gdyż, jak wyjaśniono w judykaturze, przy aprobacie piśmiennictwa, stosowana w praktyce terminologia umów o roboty budowlane nie zawsze nawiązuje do jurydycznych znaczeń obu tych pojęć (por. powołane już wyroki Sądu Najwyższego z dnia 19 stycznia 2011 r., V CSK 204/10, z dnia 25 maja 2016 r., V CSK 481/15 i z dnia 10 listopada 2016 r., IV CSK 78/16). Z akcentowanego w skardze kasacyjnej art. 10.3 OWK nie wynikało również, aby strony uzgodniły zasady zaspokojenia się głównego wykonawcy z „kaucji na pokrycie roszczeń”, a także, jakie konkretnie roszczenia miałyby być tym zabezpieczeniem objęte. Elementy te należy natomiast postrzegać jako konstrukcyjne składniki umowy kaucji, jako odrębnej umowy zabezpieczającej.

Zamiaru takiego nie można było również domniemywać, zważywszy, że konstrukcja taka zakładałaby zgodę podwykonawcy na umorzenie części jego wierzytelności z tytułu wynagrodzenia, która korzysta ze wzmocnionej ochrony w ramach mechanizmu odpowiedzialności solidarnej ustanowionej bezwzględnie obowiązującym przepisem art. 647¹ § 5 k.c., i zastąpienie jej w tej części wierzytelnością o tej samej treści, jednak ochrony tej pozbawioną. Konsens co do

takiego rozwiązania powinien zatem zostać wyrażony w sposób dostatecznie wyraźny.

Zarzuty naruszenia art. 65 § 2, a w konsekwencji również art. 498, art. 499, a także art. 647¹ k.c., okazały się zatem nieuzasadnione.

Z tych względów, na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.

jw

r.g.